

DZIENNICK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
W odroczonym miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odroczaniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w składaniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto emkowe 301.032
Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejaka Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skrytka poszt. 83

Chojnice, czwartek 19 lutego 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. na tekst wiersz 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20%, nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za 1-cminowy druk ogłoszeń administracja n.s. odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Samorząd kulturalny.

Niemcy ogromnie wiele rozpisują się o tem, że Estonja dała swym mniejszościom samorząd kulturalny. Samorząd kulturalny oddaje w ręce odnośnej mniejszości organizację wszelkiego życia duchowego, a więc szkół i organizacji społecznych, jak towarzystw wszelkiego rodzaju, mających na celu pielegnowanie właściwości narodowych. Wszelkie mniejszości estońskie mogą zatem same się rządzić pod względem oświatowo-kulturalnym, zaś państwo ma nad tem tylko nadzór.

I oto Niemcy ów samorząd czyli autonomję podsuwają nam pod nos i każą nam z tego czerpać przykład. Mądrale! toby im tak pasowało dać im w Polsce autonomję kulturalno-oświatową. Mają nawet zwolenników, którzyby im to chętnie przyznali. A do tych zwolenników zaliczają się przedewszystkiem socjaliści i część „Wyzwolenia”. Są oni tego zapatrywania, że skoro to mogła uczynić mała Estonja, skoro to mogła uczynić Szwajcarja, to dla czegożby tego nie mogły uczynić dla mniejszości narodowych inne kraje i narody? Estonja mogła to zrobić, bo jest małym królestwem i ta garść Niemców i Żydów, którą posiada, państwa jej nie przewróci. Państwa, które mają ponad 1 milion mieszkańców, mogą bardzo wygodnie wiedzieć o wszystkim, co który obywatel robi, tak że kontrola nad działalnością mniejszości jest tam bardzo wygodna.

Ale dś w Polsce samorząd kulturalno narodowy mniejszościom znaczący byłby połóżony nóż na gardle naszej zachodniej Polski. Państwem nie można rządzić podług książek, a więc po doktrynersku podług programów naszych poszczególnych partij polskich. Państwem można rządzić tylko tak, jak wymaga zabezpieczenia jego podstaw, jego przyszłości. My zaś mamy za wiele mniejszości, ażeby można takowe traktować lekkiem sercem.

A te nasze mniejszości narodowe nie chcą w Polsce cicho siedzieć, nie chcą nawet znać Polski. Pracują nad oderwaniem zachodniej i wschodniej części od Polski. Ozy zatem mamy takim mniejszościom nadawać samorząd kulturalno narodowy? Toć Niemcy, Ukraińcy i Białorusini użyli tego samorządu na to, ażeby za przykładem bolszewików, agitować tam gorliwie i tem skutecznie za oderwaniem się od Polski. Oby to naprzykład Niemcy wyrabiali w swych szkołach, gdyby tak naprzykład mieli w tym kierunku wszelkie swobody, gdyby zatem mieli własnych inspektorów szkolnych, radców we województwach, własne szkolne podręczniki itd. Toć wychowanie dzieci na ziemi polskiej nie różniłoby się wówczas wcale od wychowania w ich własnej ojczyźnie. Nie mając żadnego nadzoru opowiadali by dzieciom w szkołach o wielkości i sławie swej ojczyzny, a do Polski szerzyliby nienawiść i pogardę.

Maluczkę, a rozlegałyby się hymny „Deutschland über alles”, ale czy uslyszeliby tam hymn „Polen mein Vaterland”, o tem bardzo wątpimy. Jakże tu zatem myśleć o samorządzie szkolnym. Zresztą o Niemcach można tu przytoczyć zdanie, że wilk barankom kazanie praw. W Polsce uczą nas, jak należy z Niemcami postępować, a u siebie w Prusach duszą Polaków jak jagnięta. Ozemu to tam nie zaprowadzają samorządu? Ozemu nie dają Polakom nawet własnych nauczycieli, o ile tam pozwolą na założenie polskiej szkoły. Tu w Polsce mają wszystko, czego pragnie ich dusza. Mają własne szkoły, własnych nauczycieli, mogą się organizować w organizacjach jakich tylko dusza zapagnie, mogą śpiewać, a nawet pijak niemiecki tak się raduje ze swobod niemieckich w Polsce, że nieraz z pełnej piersi niemie-

ckiej zanuci na ulicy pieśń niemiecką i poślą go za to co najwyżej na wytrzeźwienie do aresztu. Niechby sobie na coś podobnego pozwolił Polaczek w Prusach!

My Polacy znani jesteśmy z tolerancji, która idzie tak daleko, że odbieramy sobie od us, byle innym dobrze było. I gdyby tych kilka lat, odkąd mamy Odrodzoną Polskę, nie było naszych tam w Warszawie trochę rozumu nauczyło, to mielibyśmy nie tylko narodowościową Polskę, ale nasi Niemcy byłiby mieli już niezawodnie swój samorząd oświatowy w naszym b. zaborze pruskim. Ale chociażby nie kto inny, to kochany Gdańsk czy rozumu naszych polityków, czegośmy się mogli spodziewać, gdybyśmy naszym polskim Niemcom popuścili więcej ugle.

A zatem! Niech nas Niemcy nie uczą jakie mamy w obec nich obowiązki. Powinni już być zrozumieć, że nie mają przed sobą już więcej dobrodusznym gawronów politycznych, którzy nie wiedzieli, jaką miarą należy mierzyć w Polsce obecne narodowości, by przy tej mierze nie wyszły za mierzni interesy naszej Polski. Niech Niemcy i inne narodowości rozwiążą wpieryw rozmaite swoje „Deutschtumsbundy”, niech zaprzestaną szerzenia komunizmu, niech zaprzestaną agitacji za oderwaniem Wschodniej Małopolski od Polski, niech nadewszystko rozwiążą swój klub mniejszościowy w Sejmie, który jest uczem więcej, jak środkiem ku rozsadzeniu całości Polski. My w Polsce jesteśmy gospodarzami i nie bylibyśmy istotnie warci nimi być, gdybyśmy nie rozumieli należycie swych obowiązków, gdybyśmy zatem koźlom w naszym polskim ogrodzie pozwalali ryć swobodnie jeszcze, aniżeli ryja w nim dotąd. Niech Niemcy nasi pracują nad tem, ażeby w Niemczech zaprzestano agitacji za oderwaniem zachodnich części od Polski. Dotąd howaniem jest tak, że im bardziej w Gdańsku i zagranicą krzyczą za oderwaniem b. zaboru pruskiego od Polski, tem bardziej miłoż nasze niemieckie gazety w tej sprawie, a za to pomagają swym landsmanom wrzaskiem za coraz to większymi swobodami, a więc za samorządem kulturalno-oświatowym, byle wychować sobie tu na ziemi polskiej smoczy posiew dla Polski.

Pokażcie wpieryw dobry przykład. Ale tego pokazać nie potraficie. Miłozcie zatem, bo im więcej krzyczyć będziecie za samorządem, tem więcej wychodzić będą u was szłyda z mlecha w kierunku waszego stósunku do Polski.

O bezpieczeństwo Europy.

Gazety francuskie rozpisują się o układach, które się toczą pomiędzy ministrami Chamberleinem a Herriotem o zawarciu umowy bezpieczeństwa przeciw Niemcom. Jak te układy mają wyglądać, tego jeszcze nie wiadomo. Ma to być rodzaj sojuszu, raczej rodzaju wzajemnego zabezpieczenia przed najazdem niemieckim. Państwa zachodnie mają sobie wzajemnie poręczyc, że wszelka zaczepka na którekolwiek zachodnie państwo będzie uważaną za zaczepkę ich wszystkich. Umowa miałaby się rozciągać na obszary od morza Północnego do Adriatyckiego. Liga Narodów zatwierdziła by natychmiast umowę i równocześnie starałaby się rozszerzyć ją na dalsze części Europy, a zatem i na Polskę. Kolonje angielskie miałyby za zadanie nieprzeszkadzania temu układowi. Gazety francuskie piszą, że gdyby tu chodziło o to, ażeby Polsce jej granice niezabezpieczyć, natenczas Francja takiego układu nie mogłaby podpisać.

Sprawy polityczne

napodstawie otrzymanych telegramów.

Co to żydowska zgnielizna działać może?

Oszustwa Barmatów zataczają dalsze kręgi. Nie wiadomo, na czym się proces skończy. Jeden minister i poseł we więzieniu, kanclerz wyrzucony z partji i więzienie go nie minie, a teraz przychodzą mniejsze ryby. Prawdopodobnie przyaresztowanym zostanie prezydent pelioji w Berlinie Richter, dalej znany adwokat Werthauer. Oprócz tego podejrzani o współdziałanie rozmaici wysocy urzędnicy z ministerstwa poczt niemieckich itd. Niemieckie gazety obszernie się rozpisyją o tych złodziejstwach. Widać, że nie lękają się wrzodu na własnym ciele. Swoją drogą pokazuje się,

jak to jednak Niemcy, którzy mieli się za tak solidny i porządnny naród, zarazili się zgnielizną moralną. Nie mają przyczyny uważać się za lepszych od nas.

Jak bolszewicy przedstawiają sobie zwycięstwo bolszewizmu?

W Rosji wystawiają obecnie na scenach sztukę pod nazwą „Rozruszającą Europę”. (Zniszczenie Europy) przez zwycięstwo międzynarodówki bolszewickiej. W pierwszym akcie zapełniają scenę Amerykanie, którzy głoszą, że obecny stan Europy grozi niebezpieczeństwem dla „cywilizacji”, w obec czego jest koniecznym uratować Europę przez kapitały amerykańskie. Za każdym takim Amerykanizmem kroczy panna z masyzną do pisania, która zatapia wszelkie prace biurowe. Dalszy akt przedstawia posiedzenie parlamentu francuskiego.

We Francji faszizm tryumfuje. Naczelnik władzy domaga się całkowitego zniszczenia Niemiec oraz najazdu na Moskwę. Postowie biją prawa, zaś publiczność protestuje i śpiewa „Międzynarodówkę”. Powstaje walka między „faszystami” i „proletariuszami”. W Anglii to samo. I tak faszizm rozpiiera się szeroko. A tym czasem sowieci pracują o cicho a niezamordowanie nad rozbudowaniem swego przemysłu i dzięki olbrzymiemu rozwojowi potrafił rząd moskiewski wybudować olbrzymi tunel pod Oceanem Atlantyckim i to w największej tajemnicy. I oto pewnego dnia, gdy kapitaliści amerykańscy zakończyli już niemal podbój całej Europy potężna armja czerwona wkracza przez tunel pod morzem atlantyckiem do najbardziej ożywionych dzielnic Nowego Yorku. Ucisłany proletarijat przyjmując ją z zachwytem, równocześnie zaś ze wszystkich stron zjawiają się marynarze kronsztacy i dokonują podboju Ameryki i Europy wespół z armją.

W taki oto sposób starają się władcy czerwoni rozbudować społeczeństwo bolszewickiem zapał dla sprawy bolszewickiej. Zamiast chleba karmią go bibulą, a sami rozpadają się w rozpuście.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Zatarg polsko-gdański.

Gazety francuskie obecnego rządu potępiają Mac Donella za rozporządzenie w sprawie skrzynek pocztowych i podnoszą, że rozporządzenie to nie zgadza się z Traktatem wersalskim i nie docenia praw Polski Polska ma prawo do portu gdańskiego, bo to jest jedyny port w Polsce. Rozwój Gdańska jest zależny od Polski, zatem Gdańskowi Polska jest potrzebniejszą aniżeli Gdańsk Polsce. To powinni sobie pamiętać politycy gdańscy.

Rząd polski powinien nareszcie rozpocząć pilnować więcej interesy swoje w stosunku do Gdańska. Naprzykład w budżecie gdańskim jest pomiędzy innymi pozycja na 540 tysięcy guldenów, która na podstawie odnośnej umowy Polska ma wpłacić Wolnemu Miastu za dzieci kolejarzy, uczęszczające do szkół. W poprzednim budżecie wynosiła odnośna pozycja tylko 10 tys. guldenów. I za takie pieniądze senat gdański szykanuje jeszcze mniejszość polską na obszarze Gdańska.

Wołania o pomoc.

Jeden z głównych kierowników życia polskiego we Francji ks. rektor Szymbor woła o pomoc i grozi wynarodowieniem społeczeństwa polskiego we Francji na wypadek, gdyby Polska nie interesowała się więcej niż dotąd wychodźstwem polskim. We Francji znajduje się obecnie pół miliona Polaków, prawie wyłącznie robotników. Ludzie ci gromadzą się przeważnie dwóch departamentach i to Pas de lains i Nord. Tam tworzą okrągło trzecią część całej ludności.

Największą zdobyczą rodaków naszych we Francji jest to, że uzyskali od rządu francuskiego własne szkoły, które są utworzone przy szkołach francuskich. Ale brak jest sił nauczycielskich. Na 30 tysięcy dzieci polskich jest zaledwie 48 nauczycieli. Jakże w takich warunkach może nauka szkolna postępy robić. Gdyby

Kurs złotego

z dnia 17. 2. 1925.

Gdańsk:	1 dolar =	5,20 ¹ / ₂ złotych
	100 złotych =	101,20 gul. g.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe	=	1,23 ¹ / ₂ —1,24 ¹ / ₂ złotych
1 dolar =		5,16—5,16 ¹ / ₂ złotych

to jeszcze byli nauczyciele wyszkoleni, ale przeważnie nie są fachowcami. Podobnie ma się rzecz z duszpasterstwem. Jest ogółem 53 księży polskich. Z tych 9 przebywa w dodatku na studiach, nie mogą się zatem oddawać należycie pracy duszpasterskiej. Brak jeszcze conajmniej 11 księży polskich.

W obec tych stosunków nie można się dziwić, że panuje wśród wychodźstwa pewne zaniedbanie i że robotnicy poczynają potrosze ulegać kuszącym wabiłom socjalistycznych agitatorów francuskich i przystępują do organizacji francuskich. Brak dalej należytej opieki socjalnej. Brak konsulów i innych przedstawicieli władz polskich, którzyby bronili należycie robotnika polskiego od wyzysku. A ten wyzysk graje przedewszystkiem w rolnictwie, bo w górnictwie jest już pewna kontrola organizacyjna.

Jest tylko trzech konsulów polskich i to w Lille, Paryżu i Strassburgu i co złożonej na nich pracy narodowej nie mogą podjąć.

Walka z alkoholem.

Na synodzie prowincjonalnym w mieście Tours we Francji zapadły w roku 1922 następujące uchwały:

Kapłani powinni dzieciom na nauce religii wykazać bardzo zgłębne następstwa dla ciała i duszy, jakie alkoholizm z sobą przynosi. Duszpasterze winni corocznie, a szczególnie w czasie karnawałowym, wygłosić kazania o wstrzemięźliwości, aby wiernym uprzytomnić niebezpieczeństwa, grożące niewątpliwie skutkiem alkoholizmu, oraz wskazać na środki zapobiegawcze. Duszpasterze i wychowawcy młodzieży powinni udzielać pomocy tym, którzy otworcie walczą z alkoholizmem. Szczególnie zaś powinni używać całego swego wpływu, aby dopomóc katolickim stowarzyszeniom, których członkowie obiecują wystrzegać się wszystkich napojów upajających albo przynajmniej wódki.

Wiadomości kościelne.

Ojciec św. o antykościelnej polityce Herriota.

Na konsystorzu, odprawionym przez Ojca św., o którym pokrótce wspominaliśmy, powłedział Papież pomiędzy innymi tak:

„Nie możemy wiernym przemilczeć naszych trosk z powodu zajęć we Francji, która uchodziła za pierwszą córkę Kościoła. Stosunki z tym krajem pielegnowaliśmy zawsze bardzo starannie i będziemy je nadal utrzymywać. Gdyby jednak druga strona je zerwała, byłby to czyn, który nie dotykałby osoby, lecz powagi Papieża. Postępowanie takie byłoby złe, niesprawiedliwe i niefrancuskie.

Lecz we Francji budzi się nowy zapal dla spraw religij. Przyniesie to skutki błogosławione.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 18 lutego 1925 r.

- Dziś: Symeona b. m.
 Słońca wschód 7.13. zachód 5.16.
 Księżycy wschód 3.23 zachód 12.0.
 Jutro: Mansweta b. w.
 Słońca wschód 7.11 zachód 5.18.
 Księżycy wschód 4.30 zachód 12.56.

— Dyżur apteczny. W tym tygodniu ma nocną służbę apteka „radziecka“ Rynek nr. 7 tel. ur.2

— Zabawa Kolejowców. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy urządzi dzisiaj tj. w środę tutejszy Polski Związek Kolejowców wielką zabawę karnawałową na salach hotelu Engla. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Przedtem odegrana zostanie jednorolowa, później tańca. Będzie wiele niespodzianek i urczmałców. Związek spodziewa się godnego poparcia ze strony obywatelstwa.

— Z Izby karnej Sądu Okręgowego. Stają jako oskarżeni: Alojzy Majerowicz zamieszkały w Lipuszu o to, że dnia 16 kwietnia 1923 roku, jako naczelnik Urzędu pocztowego w Lipuszu, więc jako urzędnik pocztowy umyślnie oraz bez upoważnienia otworzył list zamknięty, nie przeznaczonego do jego wiadomości, a misnowicie list polecony, nadany przez księdza proboszcza Dorszynskiego w Urzędzie Poczto wym w Lipuszu. Ponieważ główny świadek na rozprawę się nie zjawił postanowił sąd rozprawę odroczyć i na świadka należącego grzywnę w kwocie 25 złotych, oraz na przyszłą rozprawę zaważwać wszystkich świadków. Łorek Franciszek i Jankowski Bernard obaj zamieszkałi w Kościelzynie o to, że dnia 14 listopada 1923 roku w Wielkim Klińcu wspólnie z nie wysłędzonym dotychczas sprawcą cudze rzeczy ruchome a to 14 gęsi na szkodę Łaszewskiego Stanisława w tym zamiarze zabrali, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć, a kradzież ta popełniona została z zamkniętego chlewa za pomocą włamania.

Po przeprowadzeniu rozprawy p. Prokurator wnoszą o zasądzenie oskarżonych po dwa lata więzienia, oskarżeni proszą o uwolnienie. Po naradach sąd wydaje wyrok zasądzający każdego na trzy miesiące więzienia i na ponoszenie kosztów postępowania.

Szwilł Piotr zamieszkały w Ozersku obecnie w areszcie śledczym w Chojnicach o to że w nocy z dnia 27 na 28 października 24. w Sępólnie zabrał cudze rzeczy ruchome a to 61 par pantofli z zamkniętego warsztatu, i wózczyka z podwórza na szkodę Piotra Słęga w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć. Oskarżony był już przedtem kilkakrotnie karany przy czem kradzieży pantofli dokonał za pomocą włamania się.

Jako obrońca występował p. mec. Radwański. Po przeprowadzeniu dowodów p. Prokurator wnoszą o zasądzenie na 5 lat ciężkiego więzienia, obrońca wnoszą o złagodzenie kary. Po naradach uznaje sąd oskarżonego winnym i zasądza go na dwa lata ciężkiego więzienia i na ponoszenie kosztów postępowania.

Musił Stanisław zamieszkały w Łodzi o to, że w październiku 1923 roku w Tucheli zabrał kupcowi Stanisławowi Maćkowskiemu ze sklepu jeden płaszcz męski w tym zamiarze, by go sobie bezprawnie przywłaszczyć. Jako obrońca zastępował p. mec. Behnke ponieważ oskarżony się nie jawił obrońca wnoszą o przekazanie sprawy do Łodzi. Sąd jednak odmówił wnioskowi obrońcy przekazania sprawy do sądu w Łodzi i uchwalił rozprawę odroczyć i do następnej rozprawy przymusowo oskarżonego sprowadzić.

Kronika prowincjonalna.

Nowy Wiec, pow. kościłorski. Na specjalne życzenie licznych tutejszych rolników, zorganizowany w Ohz. Str. Roln odbył się dnia 5 zm. w naszej wiosce wiec, na który także przybył nasz poseł pan Wałaszek. Wielkie zainteresowanie okazało się tym czasem wszystkich prawienków naszej okolicy.

Po wybraniu zarządu zabrał głos jako pierwszy nasz wiceprezes powiatu p. Górecki z Głódowa, który omówił szczerze nasze bolesne położenie rolniczo-gospodarcze i zdał sprawozdanie ze swego działania w pow. kościłorskim. Mówił też o sprawach podatkowych i cłotarach, wystąpił w obronie sierót i wdów po poległych i omawiał smutne położenie naszego inwalidy, tego naszego wojaka, który walczył za niepodległość naszej Ojczyzny. W toku swego przemówienia apelował do naszych pp. posłów, aby raz na reszcie się tą sprawą inwalidową zajęli. Nieuczynienie i niesprawiedliwe jest to, że inwalidzi, mający dom i kilka morgów piaszków, a specjalnie takich, jak my kaszubskich piaszków, odciągają nie lub zawieszają rentę. Dobrzeby było, znaczna mowa, by wydano w tej sprawie jednolitą ustawę, która jest potrzebniejsza od reformy rolnej lub zabierania ziem kościelnych, lub też kasowania świąt katolickich w naszym państwie katolickim.

Następnie zabrał głos pos. p. Wałaszek i wygłosił długi 2 godzinny referat o położeniu polityczno-gospodarczym.



Śmiało rażno i wesolo, w absty nentów śpieszmy koło, precz z niewolą, precz z frasunkiem, precz z przymierzem z wszelkim trunkiem!

Ferdynand Kuras.



W dyskusji przemawiali p. Górecki z Głódowa w sprawie tak ogromnie nieskiego żołda dla naszego żołnierza, apelując do naszych pp. posłów o lepsze nie żołdu itd., pan Rogaczewski z Nowego Wieca brał głos w sprawie inwalidów i szczerze poparł wywody p. Góreckiego, odpowiadał na wszystkie bolączki p. pos. Wałaszek. Następnie p. Górecki wyraża członkom stronnictwa swoje podziękowanie, tak samo w gorących słowach p. posłowi Wałaszkowski za zasłużoną pracę około stronnictwa i zebrani wnoszą okrzyk trzykrotny na cześć posła p. Wałaszka.

Starogard. (Zabawy). Narzekamy ogólnie na ciężkie czasy, brak gotówki, itp. a mimo to bawimy się może nawet lepiej jak za czasów saskich. Niekiedy brak nawet lokali na urządzenie zabaw.

W ubiegłą sobotę bawiono się w 4 punktach, i to w sali „Polonia“ maskarada „Polskiej Sceny“, w hotelu Wiedeńskim pracownicy firmy „Ergasta“, w Sokolniczówce mistrze od igielki w kasynie oficerskim karnawałowa „Sobótka“.

Huta, pow. starogardzki. Walne zebranie miejscowego Związku Inwalidów odbyło się w niedzielę dnia 8-go lutego w lokalu p. Dżązka. Po sprawozdaniu z administracji związku przez sekretarza p. Lubińskiego zdał sprawozdanie kasowe i komisji rewizyjnej p. sołtyś Bujak. Pan przewodniczący Banach wygłosił odczyt na temat „Samopomoc społeczna“. Nowy zarząd tworzą: przewodniczącym nadal zaśwyciel p. Banach Jan w Lubik, następcą p. Jażdżewski, sekretarzem p. Lubiński Antoni, zastępcą p. Trojman Teodor, skarbnikiem p. Stosik Teofil, zastępcą p. Zięliński Józef, przewodniczącym komisji rewizyjnej p. sołtyś Bujak z Czarnego, przew. rady p. sołtyś Plesik z Zielonych Dziejów.

Pińczyn. Dnia 10 bm. o godz. 19 wybuchł pożar w zabudowaniach Antoniego Gajewskiego z Pinoczyna. Spaliły się stodoła z chlewarem, 2 wozy robocze i 1 plug, 15 centnarów zboża, 1 młody byk, 3 gęsi i 5 kur. Przypuszcza się, że zachodzi tu podpalenie.

Chełmża. W piątek bawił w naszym mieście p. wojewoda pomorski Wachowiak. Miasto przyjmowało go bardzo wspaniale. Zawszad powiewały chorągwie, Towarzystwa i Związki wystąpiły ze sztandarami, wieńcami i bramami tryumfalnymi. Na powita nie p. wojewody wygłosili burmistrz p. Kurzętkowski i ks. wikary Baniecki przemowy, którzy zwracali uwagę na rozwój gminy, przedewszystkiem pod względem przemysłowym, prosząc równocześnie p. wojewodę o pomoc materialną dla licznego zastępu robotników będących bez pracy. Później nastąpiło zwiedzanie miasta i jego osobliwości, poczem p. wojewoda po krótkim śniadaniu u ks. Prob. Szydlika udał się na

nabożeństwo do kościoła. Uroczystościowe kazanie z tej okazji wygłosił ks. Dziekan Dembek.

Gniew. U stacjonarnej i poważnie myślącej części ogółu, pewien niesmak wywołała urzędzona w piątek zabawa czapkowa przez miejscowy związek inwalidów wojennych. Łatwo domyśleć się, że związek ten pozostaje pod silnym wpływem niemieckim i stąd też komitet wybrał właśnie piątek na bal. Cały świat katolicki a w szczególności polski wstrzymuje się w tym dniu od hucznych zabaw; bo to i post i kościół poświęcił dzień ten Męce Pańskiej.

Oo innego Żydzki lub Niemcy-lutrzy. Ci nie krępują się wcale piątkiem i właśnie wtady najhałaśliwiej bawili się są gotowi.

Gdynia. (Stan rybołówstwa morskiego. W jesienu rb. zupełnie niemał brak sielawek odbił się bardzo ujemnie na położeniu ekonomicznym rybaków, gdyż zwykle o tej porze połowy sielawek stanowią główny zarobek. Śledzie poławiano w ciągu całego miesiąca w ilościach dość znacznych. Połów łososi był mniej niż średni. Z innych gatunków poławiano w znacznej ilości gorse.

Zatoka Pucka dłużej czas była pokryta lodem, co uniemożliwiło połów węgorzy ściecami. Wobec braku sielawek niektóre wędzarnie przerabiały sielawki, sprowadzone z Gdańska. Popyt na śledzie krajowe był b. nieznaczny z powodu napływu z zagranicy wielkiej ilości śledzi po cenach tańszych. W grudniu wydano rybakom 60 pożyczek w gotówce 8 500 68 zł, w materiałach 7 649 32 zł. Szereg rybaków uzyskało zezwolenie na składanie materiałów budowlanych na parcelach przeznaczonych przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. na kolonizację rybacką.

Piwnice, pow. wąbrzeski. (Rzadka uroczystość). W niedzielę, dnia 8 bm., obchodziła p. Katarzyna z Łęgowskich Gołębowska, stułetnią rocznicę swych urodzin. Obchód ten, zgromadził w gościnnym domu jej córki, gdzie solenizantka przebywa, liczne grono dzieci, wnuków, prawnuków krewnych przyjaciół i sąsiadów. Bardzo wzruszający był widok, gdy sędziwej solenizantce, która mimo przeżytych właśnie stu lat, cieszy się jeszcze dobrą pamięcią i czerstwem zdrowiem, składali życzenia jej dzieci, wnukowie, prawnicy i prawnuczki, kolejno w krótkich serdecznych, do łez wzruszających słowach i słobowne deklamowali wierszyki. W końcu na podziękowanie Panu Bogu, którego łaska i Opatrzność dozwoliła jej w wesołych i smutnych dniach długiego jej żywota, doczekać tej tak rzadkiej stułetniej rocznicy urodzin, całe zgromadzenie zaśpiewało kilka zwrotek naszej prześlicznej pieśni, „Kto się w opiekę“ z towarzyszeniem kruszyńsko-brudzawskiej orkiestry kościelnej, która bezinteresownie pospieszyła, ażeby grą swoją przyczynić się do uświetnienia tego obchodu.

Z dalszych stron.

Turkowsy, pow. kępiński. (Sędzimy młody pan). W ub. tygodniu odbył się tu ślub, który żywo poruszył Turkowsy i okolice. Jako „młody pan“, znalazł się przed ołtarzem 79 letni Aleksander K., który w styczniu 1924 r. pochował drugą żonę. Już w lipcu tego samego roku ożenił się po raz trzeci. Trzecia żona żyła załedwie 6 tygodni. Nie zrażony niczem, K. rozpoczął usilne zabiegi około czwartego ożenku. Nie długo wpadła mu w oko 80 letnia Jadwiga P. z Taboru, posiadająca 7 letnią córkę. Miejscowy ks. proboszcz ze względu, że Kuli się osiemdziesiątka apyie na kark, odradzał od wesela, ale Kula ani słysząc nie chciał. Już przed zapowiedziami kościelnymi wziął ślub cywilny. Aby zapobiec zbiegowisku, co już przy trzecim ślubie się dzieło, ślub odbył się bez oznajmienia, o czasie tylko młodej parze i świadkom wiadomym. Mimo to, powracając parę z kościoła powitano muzyką i sirzelanina.

Częstochowa. (Samobójstwo młodej panny podczas urozy weselnej). W ostatnią niedzielę w jednym z kościołów częstochowskich odbyły się zaślubiny 20 letniej Sabiny Batorówny z p. Zabićkim. Uczta weselna odbywała się następnie w domu. Panna młoda zdradzała dziwny niepokój i zdenerwowanie. Nagle już około godz. 3 ej w nocy biadańcy spostrzegli, że młoda p. Zabićka traci siły i osuwa się nieprzytomna. Jak się okazało, panna młoda, pragnąc rozstać się z tym światem, zdołała wypić niepostrzeżenie pokazaną dozę esencji octowej Po udzieleniu pomocy lekarskiej, przerażeni domownicy odwieźli i nieszcześliwą do szpitala.

Przyczyną rozpaczliwego kroku, jak wyjaśniono policji, jest niezadowolenie z zawartego małżeństwa, do którego naklonili ją rodzice.

Warszawa. (Przed władzami nic się nie ukryje) Władze zaciągnęły do wojska niejakiemu Kazimierza Grabowskiego, 23 letniego osobnika. Ale dziwnym zę egiem okoliczności młodzieniec miał papiery na nazwisko Kazimiery Grabowskiej i rodzice zeznali, że papiery są w porządku, bo Grabowskiego z powodu tego, że coś tam „nie było w porządku“, kazali ochrzcić jako dziewczynę. Młoda Grabowska chodziła jednak w spodniach, umizgała się zupełnie po męsku do dziewcząt, i władza wojskowa wytopila to wszystko. Kazała go przez lekarza zrewidować i lekarz oświadczył, że nie wie, jak tam mogło być za niemowięcych lat, ale teraz jest Grabowski mężczyzną w całym tego znaczeniu i nietylko może, ale powinien służyć przy wojsku. Grabowskiemu się to jednak nie podobało i od wojska uciekł, a gdy swytano oświadczył, że go bezprawnie robią żołnierzem bo kiedy jego papiery wystawione są na dziewczynę i kiedy jako dziewczyna ochrzczony został, to też dziewczyną jest i służyć nie potrzebuje. Nic mu to jednak nie

2000 mtr. płócien na pościel w różnych szerokościach 70, 80, 90, 130 i 165 cm., 150 mtr. na bieliznę męską i damską, damasty, na pościel obrusy, zefiry, madopolamy, linon i inletry Ia.

Od 18—25 Biały Tydzień polecam tanio! tanio!!

H. M. Szulc
Biały tydzień

Bacność na okna i ceny wystawowe.

Obrusy, kapy, prześcieradła, firany tiulowe odpas i z metra, kapy tiulowe, voile w wszystkich kolorach, płótna na fartuchy, ręczniki i t. d., nesle, barchany, flanelle i t. d. i t. d.

pomogło, bo władza była innego zapatrywania i Grabowskiego wsadziła do aresztu za dezercję.

Warszawa. (Będzie kiejkim Żydem). W prywatnym mieszkaniu w dzielnicy Muranowskiej odbyła się ceremonia ochrzczania 24 letniego nauczyciela rusińskiego Daniel Feducha, pochodzący ze Wschodniej Małopolski. Nauczyciel poddany został operacji pod chloroformem, przy udziale 2 chirurgów i mnóstwa balacıarzy żydowskich. Będzie z niego kiejki Żyd, bo chyba następne pokolenia nauczą się po żydowski szachrować.

Częstochowo. (O berło Królowej Korony Polskiej). W dniu 5 maja 1921 r. odbył się w Częstochowie zjazd kobiet polskich, celem podziękowania Królowej Korony Polskiej za wskrzeszenie Ojczyzny. Uczestniczki zjazdu postanowiły uroczystie ufundować od kobiet polskich berło jako votum dla Królowy naszej. Już blisko cztery lata od tej chwili minęło, napłynęły dary w drogich kamieniach i złocie, ale w ilości nieodstającej.

Ponieważ zaś berło to powinno być gotowe na dzień 3 maja br., przeto Komitet zwraca się do wszystkich Polek z gorącą prośbą o spieszne nadesyłanie darów czy to w złocie, czy w klejnotach, czy w gotówce, pod adresem Stowarzyszenia Ziemiaków, Warszawa, Marszałkowska 149.

Paryż. (Najnowsza zdobycz oświaty). W Paryżu powstała ostatnio gazeta dla dziadków zebrań i to nie była jaka, bo gazeta po fachu. Nasamprzód jest w niej fachowy opis wszystkich sposobności, dających zebrań dochody zebrań, dalej spis ślubów, chrztów, jarmarków i podobnych publiczności zebrań, oraz różne praktyczne wskazówki i otrzeżenia.

Ostatnie telegramy.

Zawarcie umowy kolejowej.

W Ołomuńcu toczą się obecnie rokowania dla zawarcia konwencji kolejowej między Polską a Czechosłowacją.

Czy Niemcy obawiają się Polski?

Rząd niemiecki wysłał do Ligi Narodów protest przeciw dopuszczeniu delegata Polski do Rady Ligi Narodów z okazji narad nad wykonaniem kontroli wojennej w Niemczech.

Wielka uroczystość na cześć Ojca św.

W sali rady miejskiej w Warszawie odbyła się w niedzielę Wielka uroczystość z okazji trzeciej rocznicy wstąpienia na tron papieski Ojca św. Piusa XI. Uroczystość zaszczylili swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej, ministrowie Skrzyński i Kiedron oraz przedstawiciele Sejmu, Senatu, duchowieństwa, dyplomacji i wszelakich organizacji. Została odczytana depecha od Papieża. Prof. Halecki wskazywał na konieczność dyplomatycznych stosunków między Polską a Watykanem. Na zakończenie przemawiał Nuncjusz papieski Lauri.

Wspaniała uczta.

Na uczcie, wydanej w Paryżu dla uczczenia wyniesienia poselstwa w Paryżu do rządu ambasady, było obecnych 250 wysokich dostojników, między nimi przedstawiciele rządu, dyplomacji i polityki. Były rozmaite przemowy na cześć Polaki, pomiędzy innymi oświadczył b. minister Loucheur, że Polska dziś więcej niż kiedykolwiek potrzebuje wzajemnego poparcia ze względu na toczące się układy o bezpieczeństwie.

Millerand zamierza brać znowu udział w życiu politycznym.

Millerand postanowił kandydować do senatu w okręgu rzeki Sekwany.

Siedziba arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i poznańskiego.

Chodzą pogłoski, że na mocy nieogłoszonego jeszcze konkordatu ma być stolica arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i poznańskiego przeniesiona z Poznania do Gniezna, gdzie była dawniej.

Niedbalstwo przyczyną eksplozji na kopalni.

Smierci 186 ludzi górników na kopalni „minister Stein” winna dyrekcja, która pomimo przestrogi o groźnym niebezpieczeństwie zwlekła ze zamuroowaniem niebezpiecznego miejsca.

Obecnie wszystkie zwłoki z kopalni powydcywano.

Pociąg się wykołcił.

Pomiędzy St. Wolfgang a Stroble w Bawarii wykołcił się pociąg. Konduktor zabity, 12 pasażerów rannych.

Nowy Prezydent Finlandji.

W poniedziałek odbywały się w Finlandji wybory Prezydenta Finlandji. Wybrany został na 6 la

dr. Rolander 172 głosami. Na przeciwko Rytli padło 109 głosów.

Zawierucha w Południowych Niemczech.

Z Bawarii donoszą o ogromnych burzach. W niektórych miejscowościach niema całego domu. Mnóstwo najcenniejszych drzew zostało złamanych jak zapalki.

Reforma rolna na Kresach.

Pan Grabski przyjmował w niedzielę delegację ziemian z województw wschodnich. Po nich przyjmowali ministrowie Janicki, Kopczyński i Thugutt. Chodzi o reformę rolną na Kresach Wschodnich. Ziemianie chcą część swych gruntów oddać dobrowolnie na parcelację.

Ciekawa sprawa szpiegowska.

W sprawie szpiegowskiej hr. Tolla przynoszą gazety nowe szczegóły. Aresztowani zostali w dalszym ciągu baron Tiessenhausen, ks. Awatów, były naczelnik powiatu częstochowskiego za czasów carskich, Aleksander Gajewski i Ohleńnikow. Wplątany jest w sprawę szpiegowską również jakiś inspektor policji. Przy rewizjach znaleziono wiele materiału mapy, szyfry itd.

200 komunistów cudzoziemców wydalono w poniedziałek w Grecji.

Nieszczęście na morzu.

Parowiec hiszpański „St. Nicolas” utonął podczas burzy na morzu. Złoga utonąła, tylko kapitan i palacz ocalałi.

Były kanclerz Austrii zapadł na zdrowiu.

Były kanclerz ks. Seipel zapadł ponownie na chorobę cukrową. Udał się na kurację do zakładu leczniczego.

Pożyczka amerykańska

zostanie przeznaczoną na rozbudowę przemysłu i kraju przedewszystkiem na wzmocnienie ruchu budowlanego. Pan Grabski odbywa już konferencje i z przedstawicielami przemysłu. Łódź otrzyma 18 milj. dolarów na kanalizację, a oprócz tego banki amerykańskie pożyczą jej 30 milj. dolarów.

Reforma rolne.

Nowela to jest dodatek do ustawy rolnej jest gotową i przedłożoną została Sejmowi w ubiegły poniedziałek. Na podstawie takiej ma być rocznie rozparcelowanych 200 tys. hektarów ziemi i to najmniej. Spłaty mają być dokonywane w listach rentowych. Wynagrodzenie za majątki i za dopłaty służby folwarcznej rozparcelowanych części będą uiszczane w 5 proc. listach ziemskich według kursu ustalonego przez ministrów. Kurs nie może być jednak mniejszy od 75 proc. moralnej wartości. Bliższe szczegóły podamy w następnych numerach.

Pasiecz zamordowany?

Z Grecji donoszą, jakoby jakiś Chorwat zamordował prezesa ministrów serbskich Pasicza. Potwierdzenia wiadomości niema.

Komisja wojskowa wręcza sprawozdanie.

Komisja wojskowa wręczyła w poniedziałek prezesowi komitetu wojennego marszałkowi Fochowi sprawozdanie z położenia wojennego w Niemczech. Treść sprawozdania jest jeszcze tajemnicą. W każdym razie twierdzą w Paryżu, że Kolonja tak prędko oddaną nie zostanie, a gdyby Anglja wojska swe wycofała, przyjdą w to miejsce Francuzi.

Czterydziestka w Niemczech.

Zeznania wodza czterdziestki w Niemczech Neumanna przed Trybunałem w Lipsku są nadzwyczajne. Na poniedziałkowym posiedzeniu Trybunału wymienił Neumann około 8 osób, które mu kazano „przątnąć” to jest zamordować jako niewygodnych dla partji komunistycznej.

25-letni jubileusz kapłaństwa

obchodził 2 lutego ks. Senator Bolt.

Jak sowieci zamierzają zdobyć wieś?

Nauczyciele szkół prywatnych mają być przyjmowani do partji komunistycznej. Z ich pomocy zamierzają komuniści pozyskać wpływy na wsi.

Liga Narodów kontrolerem Niemiec.

Z dniem wręczenia sprawozdania ze stanu zbrojnego w Niemczech wchodzi Liga Narodów w prawa kontrolera wojennego w Niemczech. Liga Narodów zamianowała generała francuskiego Destickera prezesem Komisji, włoskiego generała Marietti dla Austrii, szwedzkiego generała Neusteda dla Bułgarji a angielskiego generała Kirke dla Węgier. Wszyscy są wybrani na przeciąg roku.

Burze morskie

Na morzu Śródziemnym jako też w okolicach Anglii srożą się wielkie burze

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Walne zebranie Kółka Rolniczego w Chojnicach odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 12 w lokalu Engla z następującym porządkiem dziennym. 1. Zagajenie. 2. odczytanie protokołu. 3. sprawozdanie skarbnika. 4. wybór zarządu 5. ustalenie składek 6. przyjęcie nowych członków 7. wolne wnioski i interpelacje 8. wykład p. Dyr. Gostyńskiego.

Konieczne przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

Chojnice. Nadzwyczajne Walne Zebranie „Sokoła” odbędzie się w piątek dnia 27 lutego br. o godzinie 7 i pół wiecz. w szkole powszechnej, czerwony gmach pokój nr. 9, z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zebrania. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania. 3. Wybory: a) prezesa b) dalszych sześciu członków Sądu Honorowego. 4. Sprawa wycieczek i przygotowań do futbolu i lekkiej atletyki. 5. Sprawa utworzenia orkiestry sokolej. 6. Wolne głos. Ze względu na ważność spraw, uprasza się o przybycie wszystkich członków Jęteki, dla niewystarczającej liczby obecnych, nie będzie można o oznaczonej godzinie obradować, natenczas odbędzie się drugie nadzwyczajne Walne Zebranie w tym samym dniu i lokalu o godz. 8 rnej wieczorem, które będzie zdelne do powzięcia uchwał, bez względu na ilość obecnych członków.
Czołtem Zarząd

Dział gospodarczy.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 16. 2. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	32.25—38.25 zł.
Pszenica	37.50—39.50
Jęczmień brow.	26.50—28.50
Owies	30.50—
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	49.50—
" " " 70 " " " " " "	44.00—46.00
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	55.50—58.50
Ospa żytnia	21.00—
Ziemniaki fabr.	5.00—
Płatki ziemniaczane	" " "
Groch polny	22.00—25.00
Groch Victoria	30.00—34.00
Seradela	14.00—16.00
Łubin niebieski	10.50—12.50
Łubin złoty	14.00—16.00
Koniczyna żółta	50—65
Koniczyna czerw.	160—230
Koniczyna biała	200—250
Koniczyna szwedzka	100—130
Koniazyna w łuskach	20—27
Słoma żytnia pras.	3.00—3.10
Słoma żytnia luz.	1.80—2.00
Siano luzne	4.60—5.60
Siano pras.	7.20—8.20

Ziemniaki przy stacjach nadgranicznych i groch Victoria w wyb. gatunkach ponad notowania. Usposobienie: spokojne.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Salezy Sosiński
Drukem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Do

Bez
opłaty.

Urzedu pocztowego

w miejscu.

Do

Bez
opłaty.

Urzedu pocztowego

w miejscu

Uchwała

w sprawie zmiany statutu o pborze na rzecz gminy Chojnice podatku od posiadania przedmiotów zbytku.

Na podstawie art. 20 ust. 1 i art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) uchyla się § 1 statutu o pborze podatku od posiadania przedmiotów zbytku, uchwalonego przez Radę Miejską dnia 9 stycznia 1924 r. i zastępuje go się przez następujący paragraf.

§ 1.

Podatek wynosi rocznie:

- 1) od samochodów osobowych o sile:
 - a) do 6 koni mechanicznych 80,00 zł.
 - b) ponad 6 do 9 koni mechanicznych 100,00 zł.
 - c) ponad 9 koni mechanicznych 120,00 zł.
- 2) od kół motorowych (motocyklu) 20,00 zł.
- 3) od roweru 3,00 zł.
- 4) od ekwipaży:
 - a) od powozów krytych oszklonych 30,00 zł.
 - b) od powozów krytych nieoszklonych 25,00 zł.
 - c) od wszystkich innych ekwipaży osobowych dwukonnych 20,00 zł.
- 5) od dubeltówki i sztuceru 5,00 zł.
- 6) od każdego konia wierzchowego 40,00 zł.
- 7) od psów:
 - a) za każdego pierwszego psa pokojowego, zbytkowego albo myśliwskiego 10,00 zł.
 - b) za każdego drugiego psa, podlegającego opodatkowaniu 20,00 zł.
 - c) za każdego trzeciego psa, podlegającego opodatkowaniu 30,00 zł.
 - d) za każdego następnego psa, podlegającego opodatkowaniu 30,00 zł.

§ 2.

Uchwała niniejsza wchodzi w życie po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą i ogłoszeniu przez Magistrat w sposób tu przyjęty.

Chojnice, dnia 19 grudnia 1924 r.

Rada Miejska

(-) Kopicik, (-) X Wagner, (-) Szmelter, (-) Rydzkowski, (-) R Nowacki, (-) Helta, (-) Lisewski.

Powyzsza uchwała została zatwierdzoną przez p. Wojewodę Pomorskiego w Toruniu w porozumieniu z p. Dyrektorem Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu dekretem z dnia 5 lutego 1925 L. dz. IV 624/25. Chojnice, dnia 17 lutego 1925 r.

Magistrat.

(-) Dr. Sobierajczyk.

Państwowe Nadleśnictwo Gielon

ogłasza, że

licytacja ustna

na los I w Olszynach i los II w Ostrowie — drzewo użytkowe stojące obecnie — odbędzie się dnia 27-go lutego b. r. w kancelarji Nadleśnictwa Gielon o godzinie 10 rano punktualnie. Państwowy Nadleśniczy.

Ogłaszajcie

w Dzienniku Pomorskim.

Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej Kolo Chojnice

urządza

w czwartek, dnia 19-go lutego b. r. w sali Hotelu Engla

zabawę karnawałową

z następującym programem:

- 1) godz. 7,30 koncert
- 2) Kabaret (wyst. najw. artyst. kabaretu)
- 3) Śpiewy
- 4) różne niespodzianki
- 5) Taniec.

Czysty zysk przeznaczają się na najbardziej potrzebne ofiary wojny. Wstęp 2,- zł. Zarząd.

Warto nabyć!

na próbe największe, z największą ilością ilustracji i najtańsze pismo miesięczne. Ostatni zeszyt zł. 1,50, nadsłać przekazem (nie w liście) do:

„Świat i Prawda“ - Grudziądz

Za pobraniem pocztowym nie wysyłamy. Każdy zeszyt wart 4 zł., kosztuje zaś tylko zł. 1,50. Każdy zeszyt jest dla siebie odrębną całością, niby wielka ilustrowana książka powieści - naukowa.

Warto nabyć!

Administracja Antoniewo

sprzedą

w dniu 15. 2. 1925 roku

w lokalu p. Felskiego, Brusy o 9-tej rano na aukcji

drzewo opałowe i użytkowe oraz dragi ca 400 mtr.

Chrzanowski.

Niniejszym podaję do wiadomości, że wszelkie prace w chodzące w zakres zawilania elektromotorów i dynamo do 100 P. S. we własnym warsztacie w najkrótszym czasie po cenach najniższych załatwiam. Proszę się przekonać o cenach konkurencyjnych. Za trwałe wykonanie daję gwarancję.

Otto Rott

mistrz elektrotechnicy

Gdańska nr. 6. CHOJNICE Gdańska ur. 6.

Saletre chilijską

dotarczamy na bardzo dogodnych warunkach kredytowych. Zamówienia prosimy zgłaszać natychmiast. Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe

Spółdzielnia z ogr. odpowiedzial. w Toruniu

Pl. Jerzego 5. Filja Chojnice Telefon 24.

Bacność! Rzeźnicy! Tani zakup flaków.

Wirzkowe 30 m.	pepek zł. 1,80
Srodkowe 10 m.	" " 4,50
Wieprzowe 103 m.	" " 10,-
Otlagi ca. 100 m.	" " 13,-

pierwszorzędnym towar. Najmniejsze zamówienia odwrotnie niekuteczniamy. Większe ilości i dla Cechów znacznie taniej.

Centrala Przemysłu Rzeźniczego

Tow. Akc.

Poznań (Rzeźnia Miejska) Największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce. Adres telegr.: Bankrzeźnicki. Telefon 1350.

Polecam ze składnicy

brykiety węgiel kamienny węgiel dla kowali (płukany angielski) jako i makuchy rzepowe

po cenach konkurencyjnych.

Landw. Grosshandels-Gesellschaft m. b. H. Gdańsk, Filja Chojnice.


Wielka sprzedaż artykułów futrzanych 2 domy

Tanie wykonanie garniturów futrzanych i przeróbki takowych, także przyjmuje się skórki do garbowania, szablów kołnierze w wszystkich fasonach do napinania futrzanne worki do nóg, pociągnięte man szestrem lub materiałem, stale na składzie. Najtańsze źródło zakupu czapek urzędniczych, szkolnych, klubów zeglarckich, z dodatkiem wszelkich materiałów. Dla stowarzyszeń, ceny niższe. Specjalny atelier kuśnierski

uczni
Jan Roliński
iryzjer
Młynska 2.
Dzielnego pom. krawieckiego
poszukuje się od zaraz D. Muzolf, Ogrodowa 5 l.

Uczennica
która włada i niemieckim językiem może się zgłosić.
Otto Nehring
mistrz rzeźnicki
Człuchowska 17.
Porządna dzlewczyzna która gotować umie **poszukuje od 1. marca**
posady
jako gospodyni lub wyręczycielka. Zgł. pod of. 30 do nin. pisma.

Moja miejska **posiadłość**
w Chojnicach przy ulicy Prochowej nr. 13-15 z ogrodem owocowym, łąką, budynkami masyw. i z chlewami przestroni 1 1/4 morgowej za cenę 5.000 zł. **na sprzedaż.**
Stencel
Polizei-Betriebsassistent
Luckenwalde bei Berlin
Friedrichstr. 64.



Ogień nie rozszerza się, jeżeli się ma w domu Minimax

Minimax Berlin W 8 — Unter den Linden

Główny zastępca: Richard Gehrke, Centrala samochodów, Chojnice

Telefon 108

Okazy próbne bezpłatne!

Zamawiam niniejszym pismo „Dziennik Pomorski” z Chojnic na miesiąc marzec proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych dnia 1925

Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Zamawiam niniejszym pismo „Dziennik Pomorski” z Chojnic na miesiąc marzec i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych dnia 1925

Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Najtańsze i najdogodniejsze źródło zakupu artykułów elektrotechnicznych dla Elektrowni, Fabryk i Instalatorów Zakłady Elektrotechniczne „PALATINE WIELKOPOLSKI” ul. Długa 37, tel. 1343 BYDGOSZCZ Adres telegr. „Hapalat” Rachunek bieżący: Bank dla Handlu i Przemysłu, Oddział Bydgoszcz. Zastępstwa i składy konsygnacyjne: „Kabel” Warszawa, „Lukrec” Warszawa, „Körting” & „Mathiesen” Lipsk, Lloyd Dynamo Werke „Brema”, Voigt & Haefner, Frankfurt a M., „Langlotz & Co” Ruhla i Hackethal, Hannover. Składy fabryczne wyrobów Br. Borkowskich Warszawa, żarówek elektrycznych „Vertex”, rurki izol. Górnośl. Fabryki Rur Izolacyjnych Katowice. Ceny i Rabaty ściśle fabryczne. Artykuły do Radio. Dogodne warunki kredytu.